Bąbelek

Jan-Rapowanie

Kiedy idziemy na spacer, ludzie proszą go o zdjęcie
Mówi "przepraszam, nie teraz, proszę podejść po koncercie''
Czasami w weekendy jedziemy gdzieś wszyscy razem
I tata śpiewa piosenki choć mówi, że nie jest piosenkarzem
Ludzie śpiewają je razem z nim, ja też próbuje
Ale nie mogę przeklinać i w sumie za wiele nie rozumiem
Kiedy nie jedziemy z nim to dzwoni do mnie przed snem
Zmęczonym głosem mówi jak cieszy się, że jestem
Daje mu jeszcze na chwilę mamę, mam najwspanialszą mamę
Jest piękna, mądra, czuła, siedzimy przy kakale
Razem oglądamy zdjęcia z pierwszej trasy taty
Hehe popatrz jaką miał czuprynę przed piętnastu laty
Głaszcząc mnie po głowie mama mówi, że taką jak ja
Teraz w końcu rzuca: "dobra skarbie chyba czas do snu się zbierać''
Pakuje się do szkoły, sprawdzam co mam jutro w planie
Kocham mojego tatę, mój tata to Jan-rapowanie

Wiem, wiem, może dziwnie dzisiaj brzmi ten numer (piosenka)
Ale synu proszę, powiedz kiedyś, że się podpisujesz
Wiem, wiem, może się zmienić tu jeszcze tyle (ile?)
Ale synu proszę powiedz kiedyś, że się nie myliłem (hehe)
Wiem, wiem, może dzisiaj dziwnie brzmi ten numer (piosenka)
Ale synu proszę, powiedz kiedyś, że się podpisujesz
Wiem, wiem, może się zmienić tu jeszcze tyle (ile?)
Ale synu proszę powiedz kiedyś, że się nie myliłem (hehe)

Znowu ktoś mnie pyta czy w rapie marzy mi się kariera
Mam 8 lat, nie wiem, wiem, że on będzie mnie wspierał
Mówi mi żebym się dzielił, żebym mówił zawsze prawdę
I że nie ma rzeczy niemożliwych, są praca i talent
Ostatnio wydał płytę, wyszła mu chyba średnio
Wcale się nie martwię, bo jest teraz więcej czasu ze mną
Mniej wyjeżdża, ale daje mi w nos pstryczka
Mówi: "następna pyknie, więc się młody nie przyzwyczaj''
Mój tata to fazer, idziemy sobie na spacer
Ja przed rodzicami na rowerze, lubię jak jesteśmy razem
Wracamy do domu, mówię "tata puść koncerty''
Tata puszcza mi nagrania, a na scenie on i chrzestny mój
No i wujek Filip, obiecał mi, że w wakacje
Weźmie mnie na Hel i nauczy mnie pływać na kajcie
Oglądamy film, zasypiam przy mamie
Kocham swoją rodzinę, jestem Junior-rapowanie, ej

Wiem, wiem, może dziwnie dzisiaj brzmi ten numer (piosenka)
Ale synu proszę, powiedz kiedyś, że się podpisujesz
Wiem, wiem, może się zmienić tu jeszcze tyle (ile?)
Ale synu proszę powiedz kiedyś, że się nie myliłem (hehe)
Wiem, wiem, może dzisiaj dziwnie brzmi ten numer (piosenka)
Ale synu proszę, powiedz kiedyś, że się podpisujesz
Wiem, wiem, może się zmienić tu jeszcze tyle (ile?)
Ale synu proszę powiedz kiedyś, że się nie myliłem (hehe)

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!